

Ks. Zbigniew Janczewski
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW
ORCID 0000-0002-7395-2526

Prawo o sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego jako imperatyw budujący *communio familiaris*

Treść: Wstęp. 1. Chrzest przyjęciem do Kościoła powszechnego i domowego. 2. Sakrament wewnętrznego wzrostu dla wspólnoty Kościoła. 3. Sakrament wspólnotowego uczestnictwa w Ofierze Chrystusa. Zakończenie

Wstęp

Kościół w danym miejscu zaczyna istnieć i rozwijać się dzięki wierze i sakramentom. Na ich fundamencie się rodzi i rozszerza, dzięki większemu zespoleniu z Chrystusem, poprzez świętość osobistą poszczególnego wiernego, albo coraz ściślejszego zjednoczenia wewnętrznego wszystkich wiernych. Misja Kościoła osiąga swój cel, kiedy zakorzenia się i rozkwita wspólnota chrześcijańska. Początek, a także czynna i żywa obecność tej wspólnoty są dziełem sakramentów świętych.¹ Wśród nich szczególną rolę pełnią sakramenty inicjacji, nazywane również wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. Dzięki nim życie chrześcijańskie staje się ustawicznym zanurzaniem się i coraz większym wchłanianiem w obecność Syna Bożego.² Budują one przede wszystkim wspólnotę Kościoła powszechnego, nie można jednak zapominać, iż mają istotny

¹ B. TESTA, *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998, s. 99.

² D. BARSOTTI, *La vita in Christo. I sacramenti dell'iniziazione*, Brescia 1983, s. 139.

wpływ na scalenie się najmniejszej jego cząstki – Kościoła domowego, czyli rodziny chrześcijańskiej.

W niniejszym artykule zostaną przeanalizowane związki między przystępowaniem do sakramentów inicjacji a teologicznymi skutkami takiego działania w obrębie rodziny, w aspekcie wspólnoto-twórczym. Źródłem na którym bazować będą rozważania i wnioski, są normy obowiązującego *Kodeksu prawa kanonicznego*, jako swego rodzaju reguła, na której opiera się praktyka sakramentalna w Kościele łacińskim.

1. Chrzest przyjęciem do Kościoła powszechnego i domowego

Katechizm Kościoła Katolickiego papieża Jana Pawła II przypomina, że chrzest włącza człowieka w Kościół. Osoba ochrzczona zostaje powołana aby służyć innym w tej Wspólnocie. Sakrament stanowi równocześnie podstawę *communio* pomiędzy wszystkimi chrześcijanami, swego rodzaju węzeł jedności.³ Snując dalsze rozważania należy zauważyć, że Sobór Watykański II nawiązując do tradycji w odniesieniu do rodziny użył terminu „Kościół domowy” (*Ecclesia domestica*). W rodzinie bowiem, ojciec i matka powinni przy pomocy słowa i własnego przykładu, być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary.⁴ Ponadto w rodzinie w szczególny sposób jest praktykowane kapłaństwo chrzcielne rodziców, dzieci i innych członków wspólnoty rodzinnej, przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo świętobliwego życia i czynną miłość.⁵ Dom rodzinny staje się pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego dla potomstwa,⁶ które uczy się w nim braterskiej miłości, wielkodusznego przebaczenia, a szczególnie oddawania Bogu czci przez modlitwę i ofiarę ze swojego życia.⁷

³ KKK nr 1267; 1269; 1271.

⁴ KONSTYTUCJA *Lumen gentium*, nr 11.

⁵ Tamże, nr 10.

⁶ KONSTYTUCJA *Gaudium et spes*, nr 52.

⁷ KKK nr 1657.

Wspólnototwórcza funkcja sakramentów została również wyeksponowana w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1983 r. Sakramenty ustanowione przez Chrystusa i powierzone Kościołowi, są znakami i środkami, przez które wyraża się i wzmacnia wiara, oddawany jest kult Bogu oraz dokonuje się uświęcenie ludzi. Dlatego przyczyniają się one w najwyższym stopniu do wprowadzania, umacniania i manifestowania wspólnoty kościelnej.⁸ W tym kontekście, jak zauważa A. Skowronek, na szczególną uwagę, oprócz tradycyjnej nauki na temat znaczenia sakramentów zasługuje podkreślenie ich funkcji wspólnotowej.⁹ Zatem chrzest, podobnie jak pozostałe sakramenty, tworząc i umacniając wspólnotę całego Kościoła, czyni to samo w odniesieniu do jej najmniejszej cząstki jaką jest rodzina.

Chrzest jako brama sakramentów włącza do Kościoła, uwalniając od grzechów.¹⁰ Człowiek uwolniony od wszystkich grzechów, a szczególnie pierworodnego, wchodzi przez bramę do nowej rzeczywistości, wspólnoty ludzi wyzwolonych z grzechów z samym Stwórcą wszechświata. Dziecko zostaje również przyjęte przez swoją rodzinę, niejako po raz drugi, już teraz nie tylko jako jej nowy człowieczy uczestnik, ale pełnowymiarowe dziecko Boże, które podobnie jak pozostali ochrzczeni członkowie rodziny, może partycypować w łaskach udzielanych jego rodzinie przez Chrystusa.

Dlatego jedna z norm kodeksowych nakłada na rodziców obowiązek troski, aby ich dzieci zostały ochrzczone w pierwszych tygodniach, jak najszybciej po urodzeniu, a nawet przed nim, stąd powinni udać się do proboszcza, prosząc o sakrament i odpowiednio się do niego przygotować.¹¹ Kościół zawsze pouczał i zobowiązywał rodziców do odpowiedzialności przed Bogiem za chrzest potomstwa, odrzucając błędne poglądy o odkładaniu tego sakramentu na późniejszy okres życia. Zasada ta oparta jest na głębokim przekonaniu, wynikającym

⁸ Kan. 840 KPK.

⁹ A. SKOWRONEK, *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, t. 1, Włocławek 1995, s. 78.

¹⁰ Kan. 849 KPK

¹¹ Kan. 867 § 1 KPK.

z Objawienia Bożego, utrwalonym praktycznie w tradycji Kościoła.¹² W tym miejscu trzeba również zauważyć i podkreślić, iż norma kodeksowa stanowi, aby (o ile oczywiście jest to możliwe) rodzice, a nie jedno z nich, udali się do proboszcza prosić o chrzest dla swojego dziecka. Ich wspólna decyzja a potem działanie, w tym przygotowanie się, stanowi czynnik wiążący ich małżeństwo, utrwalający wspólnotę rodzinną i więzy z nowym potomkiem.

W odniesieniu do przygotowania, norma zawiera dyspozycję, zgodnie z którą proboszcz powinien się zatroszczyć o pouczenie rodziców o znaczeniu sakramentu i związanych z nim obowiązkach, przygotowując ich pouczeniami, modlitwą, a nawet wizytą duszpasterską.¹³ Ma to im uświadomić potrzebę wspólnego uczestnictwa w tajemnicy chrztu, w duchu komunii z całym Kościołem.¹⁴ Wspomniane pouczenie obojga rodziców, zarówno ojca, jak i matki, ich wspólna modlitwa, a także spotkanie ze swoim duszpasterzem, stają się niejako narzędziami wspólnotowymi Kościoła w odniesieniu do rodziny, proszącej o sakrament dla jej nowego członka. Warta przypomnienia jest również propozycja kodeksowa, aby proboszcz w imieniu wspólnoty parafialnej odwiedził taką rodzinę, w celu jak się wydaje, poznania warunków religijnych i bytowych panujących u rodziców dziecka.

Prawo kanoniczne stanowi, że rodzice, chrzestni i proboszcz powinni się zatroszczyć, aby chrzczonemu dziecku nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu.¹⁵ Dla kontekstu wspólnotowego rodziny, jak się wydaje, norma taka ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, wyznacza się dziecku świętego lub błogosławionego patrona, który będzie miał za zadanie wspierać je w prowadzeniu życia chrześcijańskiego, a tym samym umacniać wiarę nowego członka

¹² E. TEJERO, *Commentaires aux canons 834-896*, w: *Code de droit canonique*, Montreal 1990, s. 515.

¹³ Kan. 851 § 2 KPK.

¹⁴ J. KRZYWDA, *Sakramenty*, w: J. KRUKOWSKI (red.), *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2, Poznań 2011, s. 39.

¹⁵ Kan. 855 KPK.

„najmniejszej części Kościoła”. Po drugie w przyszłości prawdopodobnie ustrzeże przed konfliktami na płaszczyźnie rodzice-dziecko, które może mieć pretensje o nazwanie go dziwnym imieniem.¹⁶

Należy uznać za regułę, że dziecko ma przyjmować chrzest w kościele parafialnym swoich rodziców, chyba że co innego doradza słuszna przyczyna.¹⁷ Kościół parafialny stanowi bowiem centrum całego życia religijnego określonej wspólnoty wiernych.¹⁸ Powinien także być takim centrum dla rodziny. Za idealny należy przyjąć model, w którym rodzice zanoszą swoje potomstwo do pierwszego z sakramentów do własnej świątyni parafialnej, po czym dziecko przyjmuje w niej kolejne sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, zawiera małżeństwo i chrzci własne potomstwo. Dawniej, gdy nie było tak wielkich migracji ze wsi do miast oraz między miastami, a nawet krajami, ten model stanowił niemal normę, aktualnie nie jest już tak prosty do zachowania. Chrzest dziecka w parafii jego rodziców stanowi też możliwość realnego wsparcia rodziny przez wspólnotę parafialną, poprzez modlitwę, oraz inne formy pomocy podczas jego wychowywania (np. wsparcie finansowe dla rodzin ubogich, przyjęcie do parafialnego przedszkola albo szkoły katolickiej itp.).

Dla godziwego udzielenia chrztu dziecka, ustawodawca kościelny wymaga zgody rodziców lub prawnych opiekunów, albo przynajmniej jednego z nich.¹⁹ Potrzeba takiej zgody wypływa z naturalnej władzy nad własnym dzieckiem.²⁰ Wymóg godziwości nie może w niczym osłabiać obligatoryjnego charakteru powinności, jaka wynika z tytułu rodzicielstwa.²¹ Brak takowej zgody może bowiem stać się zarzewiem konfliktów w rodzinie. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa małe

¹⁶ W latach 80. poprzedniego wieku niektórzy rodzice nazywali swoje córki imieniem Izaura, pod wpływem powszechnie oglądanego wtedy serialu filmowego, którego bohaterka je nosiła.

¹⁷ Kan. 857 § 2 KPK.

¹⁸ J. KRZYWDA, dz. cyt., s. 44.

¹⁹ Kan. 868 § 1 n. 1 KPK.

²⁰ M. MUCHA, *Władza rodzicielska a prawo małoletniego do samodzielnej decyzji o przyjęciu chrztu*, Kraków 2019, s. 176.

²¹ E. TEJERO, dz. cyt., s. 516.

dzieci chrzczono wraz z ich rodzicami, albo w niedługim czasie po przyjęciu rodziców do Kościoła. Tylko wtedy bowiem umożliwia się potomstwu prawidłowe wzrastanie w wierze, kiedy osoby mające największy wpływ na wychowanie – rodzice, sami żyją wiarą w Chrystusa. Rodzice lub opiekunowie prawni, zgadzający się na ochrzcenie dziecka umożliwiają mu tym samym dorastanie w rodzinnej wspólnoty wiary.

Z kwestią tą łączy się również drugi punkt omawianego paragrafu – potrzeba zaistnienia uzasadnionej nadziei otrzymania przez dziecko katolickiego wychowania, w przeciwnym bowiem razie chrzest należy odłożyć na czas późniejszy.²² Kiedy brakuje takiej nadziei, brak również warunków na stworzenie w rodzinie wspólnoty wiary. Czas odłożenia udzielenia omawianego sakramentu, powinien zostać wykorzystany przez proboszcza na spotkania z rodzicami, w celu pogłębienia ich edukacji religijnej dla wzbudzenia autentycznej, żywej wiary.

Osobami występującymi podczas ceremonii udzielenia pierwszego sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego są chrzestni. Uczestniczą oni wraz z rodzicami dziecka w ceremonii, jako przedstawiciele rodziny i Kościoła, podejmując zobowiązanie niesienia dziecku pomocy w poznawaniu i wyznawaniu wiary w życiu.²³ Jednym z kodeksowych wymogów stawianych chrzestnemu, jest wyznaczenie go przez rodziców, opiekunów lub szafarza.²⁴ Rodzice powinni wspólnie poważnie i dogłębnie zastanowić się, której osobie powierzą obowiązki chrzestnego w odniesieniu do swojego potomstwa, biorąc między innymi pod uwagę kryteria wyznaczone w kanonie 874. Taka wspólnie podjęta decyzja z pewnością wzmocni ich więzi małżeńskie na płaszczyźnie religijnej.

Po ceremoniach chrzcielnych na proboszczu miejsca ciąży obowiązków zapisania faktu udzielenia sakramentu. Musi to uczynić niezwłocznie i dokładnie w księdze ochrzczonych. Wpis ma zawierać

²² Kan. 868 § 1 n. 2 KPK.

²³ *Ordo Baptismi Parvulorum, Praenotanda*, nr 8-9, Città del Vaticano 1969.

²⁴ Kan. 874 § 1 n. 1 KPK.

między innymi imiona i nazwiska rodziców oraz chrzestnych lub świadka chrztu.²⁵ Cytowana norma może w przyszłości przyczynić się do odnalezienia przez ochrzczonego swoich korzeni rodzinnych, w przypadku gdy jakieś przeciwności losu (np. wojna), pozbawią go kontaktu z rodzicami.

2. Sakrament wewnętrznego wzrostu dla wspólnoty Kościoła

Bierzmowanie uchodziło zawsze za dar Ducha św., który poświęca człowieka Chrystusowi, aby był on w stanie żyć prawdziwie i po chrześcijańsku we wspólnocie Kościoła. Duch daje siłę, niezbędną do tego, aby bierzmowani podtrzymywali i bronili matkę-Kościół oraz otrzymaną od niego wiarę.²⁶ Przez przyjęcie tego sakramentu wierni jeszcze ściślej wiążą się ze Wspólnotą.²⁷ Podobnie jak w przypadku chrztu, również i przy bierzmowaniu ustawodawca kościelny poprzez ustanowione przez siebie normy, próbuje oddziaływać na wiernych w celu stworzenia ściślejszej *communio familiaris*.

Jedną z norm *Kodeksu Prawa Kanonicznego* papieża Jana Pawła II stanowi, że wierni są zobowiązani przyjąć drugi z sakramentów dojrzałości chrześcijańskiej w odpowiednim czasie. Natomiast rodzice i duszpasterze, a zwłaszcza proboszcz mają się troszczyć, aby wierni zostali właściwie przygotowani do przyjęcia i w odpowiednim czasie do niego przystąpili.²⁸ Jest rzeczą znamienną, jak pisze J. Krzywda, że ustawodawca nakładając obowiązek przygotowania wiernych do bierzmowania, zwraca się przede wszystkim do rodziców. Są bowiem pierwszymi nauczycielami i wychowawcami swoich dzieci.²⁹

To oni dali dzieciom życie i mają prawo do przedstawienia potomstwa najpierw do chrztu, a następnie kolejnego kroku na drodze wtajemniczenia, do bierzmowania, aby jeszcze mocniej weszło

²⁵ Kan. 877 § 1 KPK.

²⁶ B. TESTA, dz.cyt., s. 164.

²⁷ KONSTYTUCJA *Lumen gentium*, nr 11.

²⁸ Kan. 890 KPK.

²⁹ J. KRZYWDA, dz. cyt., s. 78.

w misterium Kościoła. Do nich należy obowiązek posłania dziecka na katechizację przygotowującą do omawianego sakramentu. Bez pomocy rodziców duszpasterze czasami nie mieliby dostępu do dzieci i młodzieży.³⁰

Analizowana norma przypomina o odpowiedzialności wspólnego przygotowania do sakramentu dzieci przez współdziałanie rodziców i duszpasterzy. Taka odpowiedzialność jest niejako proporcjonalna do poziomu odpowiedzialności za wychowanie młodzieży.³¹ Ponadto współodpowiedzialność rodziców i kapłana stanowi jedną z form budowania komunii Kościoła. Dodatkowo prawne zobowiązanie ojca i matki do przygotowania potomka do bierzmowania, umożliwia im podjęcie wspólnej decyzji, uzupełnianie się w przekazywaniu wiary i wiedzy religijnej, co niewątpliwie wywiera niezwykle pozytywny wpływ na wzrastanie *communio familiaris*.

A jakie są skutki przyjęcia bierzmowania wcześniej przez samych rodziców, a następnie przez ich dzieci? Norma kodeksowa deklaruje, że sakrament ten wyciska charakter, a ochrzczeni postępując na drodze chrześcijańskiego wtajemniczenia, są ubogacani darem Ducha św. i doskonalej łączą się z Kościołem. Ponadto umacnia ich i ściślej zobowiązuje aby słowem i czynem świadczyli o Chrystusie oraz szerzyli i bronili wiary.³² Prawodawca ukazuje tym samym specyficzną strukturę i dynamikę tego sakramentu. Dzięki niemu osoba bierzmowana jeszcze ściślej wiąże się z Kościołem.³³ Charakter sakramentalny jednoczy bierzmowanego z biskupem, pierwszym szafarzem tego sakramentu, z Chrystusem oraz ze wspólnotą wiernych. Zobowiązuje równocześnie do pracy nad rozwojem społeczności kościelnej.³⁴

Pomiędzy osobami bierzmowanymi tworzy się w rodzinie specjalna więź. Od tej pory udzielając sobie wsparcia i pomocy powinni

³⁰ M. PASTUSZKO, *Sakrament bierzmowania (kanony 879-896)*, Kielce 2005, s. 319.

³¹ E. FRANK, *I Sacramenti dell'Iniziazione, della Penitenza e dell'Unzione degli infermi. Commento ai Canonici 834-1007 del Codice di Diritto Canonico*, Roma 2012, s. 88.

³² Kan. 879 KPK.

³³ J. KRZYWDA, dz. cyt., s. 67.

³⁴ M. PASTUSZKO, *Sakrament bierzmowania*, s. 23.

wobec siebie ukazywać przynależność do Chrystusa i Kościoła. Wzajemny przykład życia i pouczenia wzmacniają więzi w rodzinie chrześcijańskiej, a po pogrążeniu się w grzechu któregoś z jej członków mogą w poważny sposób ułatwić powrót do Boga i Kościoła. Od czasu przyjęcia bierzmowania przez dzieci, obowiązek szerzenia wiary dotyczy już nie tylko rodziców wobec nich, ale i wzajemnie – dzieci wobec rodziców i rodzeństwa.

Podobnie jak w przypadku chrztu, również po udzieleniu bierzmowania proboszcz miejsca celebracji ma prawny obowiązek dokonania adnotacji w specjalnej księdze. Zapisuje w niej między innymi nazwisko bierzmowanego oraz jego rodziców i świadków. Musi również powiadomić swojego odpowiednika w miejscu chrztu osoby bierzmowanej, aby ten uczynił wpis w księdze chrztów.³⁵ Księga bierzmowanych, tak jak wcześniej opisywana chrztów, staje się w ten sposób niejako potwierdzeniem korzeni osoby, która przyjęła sakrament, dzięki czemu w przyszłości po zawirowaniach losu, będzie mogła odnaleźć swoje rodzinne korzenie.

3. Sakrament wspólnotowego uczestnictwa w Ofierze Chrystusa

Eucharystia oznacza i urzeczywistnia wspólnotę życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego. Poprzez jej celebrację wierni jednoczą się z liturgią niebieską, uprzedzając życie wieczne, wzajemną koegzystencję zbawionych ze Stwórcą wszechświata.³⁶ Do uczestnictwa w omawianym sakramencie należy się jednak przygotować, aby przyniosło ono oczekiwane owoce. Norma *Kodeksu prawa kanonicznego* stanowi, że obowiązkiem rodziców oraz osób ich zastępujących, a także proboszcza jest troska, aby dzieci, po dojściu do używania rozumu zostały odpowiednio przygotowane i jak najszybciej posiliły się Bożym pokarmem.³⁷ To rodzice naturalni dziecka mają „najpierwsze prawo” i „najcięższy obowiązek” troski o religijne wychowanie potomka.

³⁵ Kan. 895 KPK.

³⁶ KKK, nr. 1325-1326.

³⁷ Kan. 914.

Proboszcz ma natomiast własny obowiązek troski, aby dzieci zostały doprowadzone do Komunii św.³⁸ To przygotowanie zaczyna się najpierw w rodzinie, gdzie rodzice wspólnie poprzez wyjaśnianie zasad wiary, a także własny przykład, ukazują własnemu dziecku eucharystyczną drogę do Boga. Takie wspólne przygotowania cementują całą rodzinę na płaszczyźnie religijnej. Zbliżają ją również mocniej do wspólnoty parafialnej, poprzez współdziałanie z proboszczem podczas kilkumiesięcznych przygotowań dziecka. W tym miejscu nie można również pominąć roli troski o przyziemną płaszczyznę uroczystości pierwszokomunijnych, jak zakup stroju dla dziecka, zaplanowanie rodzinnego obiadu, itp. Tego rodzaju działania, chociaż trzecioplanowe, także przyczyniają się do wzmocnienia więzi rodzinnych.

Po pomyślnym przygotowaniu następuje przyjęcie Eucharystii. Nie jest to jednorazowy akt religijny, powinien powtarzać się przez całe życie wiernego. Ponieważ Eucharystia jest najbardziej czcigodnym sakramentem, w której obecny jest Chrystus. Dzięki niej Kościół ustawicznie ofiaruje się i wzrasta. To również szczyt i źródło życia chrześcijańskiego, sprawiając jedność Ludu Bożego, przez którą buduje się Kościół.³⁹ Jak pisze E. Frank, Najświętszy Sakrament daje Kościołowi siłę witalną, powoduje jego wzrost i rozwój. Uczestniczenie w Eucharystii oznacza partycypację w sposób najpełniejszy w życiu wspólnoty Kościoła. Wyraża także jedność wierzących między sobą.⁴⁰ W Komunii eucharystycznej Chrystus zespała w sposób szczególny ze sobą wszystkich jej uczestników. Posiada ona walor ontyczny, zespalając z Jego życiem. We wspólnym przyjmowaniu Ciała i Krwi wyraża się wewnętrzna i żywotna postać zjednoczenia człowieka z Bogiem, które zmierza samo przez się do całkowitego zespolenia, do pełni synostwa Bożego.⁴¹

³⁸ E. GÓRECKI, *Najświętsza Eucharystia*, w: J. KRUKOWSKI (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, Poznań 2011, s. 99-100.

³⁹ Kan. 897 KPK.

⁴⁰ E. FRANK, dz. cyt., s. 94-95.

⁴¹ B. TESTA, dz. cyt., s. 203-204.

Uczestnicząc w Eucharystii i przyjmując Ją małżonkowie i cała ich rodzina sprawiają, że sam Jezus Chrystus staje się obecny w ich wspólnocie, powodując umocnienie i wzrost ich domowego Kościoła. Ofiara Krzyża, źródło i szczyt życia chrześcijańskiego otrzymuje możliwość zaowocowania, co umożliwi im pokonywanie różnorodnych trudności związanych ze wspólnym życiem małżeńskim i rodzinnym. Eucharystia budując Kościół powszechny, przyczynia się także do budowy jego najmniejszej części. Członkowie rodziny przyjmując Najświętszy Sakrament nie tylko manifestują więzi komunii rodzinnej, ale też je tworzą. Nie przyjmuje się Jej bowiem, żyjąc w niezgodzie, wzajemnej nienawiści, czy innych grzechach godzących w rodzinną i małżeńską jedność. Stąd istotny postulat wspólnego, rodzinnego uczestnictwa we Mszach św. (małżonków, ich dzieci a nawet dziadków), a nie udawanie się do świątyni oddzielnie, na różne liturgie.

Oczywiście nie wystarczy jedynie pójście do kościoła na Mszę. Norma kodeksowa stanowi, że wierni powinni z największym szacunkiem odnosić się do Najświętszej Eucharystii, biorąc czynny udział w Jej sprawowaniu, często przyjmując ten Sakrament i adorując go.⁴² Czynny udział we Mszy św. oraz częsta i pobożnie przyjmowana Komunia stanowią podstawowe prawo i obowiązek wiernego. Uczestnictwo bez przyjęcia jest, jak pisze M. Pastuszko, zaprzeczeniem tego co się na Mszy dzieje i temu, co się samemu wyznaje. Nie można korzystać z zaproszenia na ucztę, nie przystępując do stołu Pańskiego.⁴³

Sz szczególnie cenną praktyką jest jednoczenie się rodziny we wspólnym przystępowaniu do Komunii św. To najlepsza okazja do uświęcania każdego z jej członków oraz przykład do naśladowania dla tych osób, które właśnie przechodzą kryzysy religijne lub moralne. Modlitwa i ofiarowanie Komunii za siebie mogą przyczynić się do ich duchowego i moralnego wzmocnienia.

Prawie w każdej rodzinie przychodzi taki czas, że któreś z dzieci postanawia pozostawić rodziców i założyć swoją własną wspólnotę

⁴² Kan. 898 KPK.

⁴³ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia według Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, Kielce 1997, s. 23-24.

przez przystąpienie do sakramentu małżeństwa. Również w tym przypadku prawo kanoniczne usilnie zaleca, ażeby nupturienci przy tej okazji przystąpili do spowiedzi i Najświętszej Eucharystii.⁴⁴ Zresztą ceremonia zaślubin odbywa się zazwyczaj podczas Mszy. Motywem tego zalecenia jest, jak podkreśla za normą kodeksową W. Góralski, aby mogli oni owocnie przyjąć sakrament małżeństwa.⁴⁵ Czy tak jest rzeczywiście? Sakrament (poza chrztem i pokutą – przyp. autora) nie może być owocnie przyjęty w stanie grzechu ciężkiego. Wierny zostaje od niego uwolniony w sakramencie pokuty i pojednania. Kto zawiera małżeństwo bez stanu łaski uświęcającej, popełnia kolejny grzech.⁴⁶ A zatem do owocnego przyjęcia sakramentu małżeństwa wystarczy bycie w stanie łaski uświęcającej. Natomiast przystąpienie do Komunii św. pociąga za sobą otrzymanie kolejnych łask Bożych, tych łączących się z Eucharystią. W kontekście wspólnototwórczym, nupturienci tworząc przez Eucharystię najgłębszą komunię z Chrystusem i modlącym się za nich Kościołem, mocniej otwierają się na łaski specyficzne dla sakramentu małżeństwa, dzięki którym stają się teraz „jednym ciałem”.

W zgromadzeniu liturgicznym Lud Boży gromadzi się w jedno pod przewodnictwem biskupa lub prezbitera, którzy działają w osobie Chrystusa. Wszyscy wtedy obecni wierni, również świeccy, łączą się w uczestnictwie, każdy we własny sposób, odpowiednio do święceń i zadań liturgicznych.⁴⁷ Osoby świeckie, asystując kapłanom przy sprawowaniu Eucharystii na sposób im odpowiedni, uwidaczniają jedność Ludu Bożego.⁴⁸ Wspomniana *communio* wszystkich uczestników liturgii łączy nie tylko posiadających święcenia ze świeckimi, ale też między innymi osoby świeckie z sobą i z Chrystusem, w tym

⁴⁴ Kan. 1065 § 2 KPK.

⁴⁵ W. GÓRALSKI, *Małżeństwo*, w: J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, Poznań 2011, s. 263.

⁴⁶ R. SEBOTT, C. MARCCI, *Il nuovo diritto matrimoniale della Chiesa*, Napoli 1985, s. 67-68.

⁴⁷ Kan. 899 § 2 KPK.

⁴⁸ E. FRANK, dz. cyt., s. 98.

małżonków i ich rodziny. Uczestnictwo i przyjmowanie wspólne Eucharystii wzmacnia więc więzi rodzinne.

Zdarzają się przypadki chorób w rodzinie, albo też sytuacja w której ktoś z seniorów nie ma możliwości udawania się do świątyni. Możliwe jest wtedy przyjęcie Komunii św. poza kościołem. Ustawodawca kościelny wydał normy ułatwiające postępowanie w takich sytuacjach, dotyczące postu eucharystycznego. Postanowił zatem, że osoby w podeszłym wieku, albo złożone chorobą, a także ci, którzy się nimi opiekują, mogą przyjąć Jezusa Eucharystycznego bez zachowania wymaganego w zwykłych okolicznościach postu.⁴⁹ Jedną z racji dla której powstała cytowana norma jest fakt, iż w szpitalu czy domu trudno przewidzieć w jakim czasie pojawi się szafarz z Komunią św. I trudno czasami jest oczekiwać go przez dłuższy czas na czczo.⁵⁰ Wydaje się, że ustawodawca mógł także kierować się racją *communio*-twórczą, prowokując niejako opiekujących się chorym, którymi nierzadko bywają jego krewni, aby wraz z nim, wspólnie przyjęli Eucharystię.

W niektórych częściach naszego kraju, zdarzają się rodziny, których korzenie tkwią w różnych narodach, a co za tym idzie przynależą do odrębnych obrządków katolickich. Tak jest na przykład w rodzinach polsko-ukraińskich. Wypełnianie niedzielnego obowiązku uczestniczenia we Mszy jedynie we własnym obrządku, wiązałoby się coniedzielnym, jakby „rozbiciem” jednościi rodziny, poprzez udawanie się przez jej poszczególnych członków do różnych świątyni. Problem ten rozwiązuje prawodawca kościelny ustanawiając normę, zgodnie z którą wierni mogą uczestniczyć w Ofierze Eucharystycznej i przyjmować Komunię św. w jakimkolwiek obrządku katolickim.⁵¹ Katolicy – łacinnicy i wschodni, posiadają pełną jedność w Kościele katolickim w wierze i sakramentach. Stąd też możliwość

⁴⁹ Kan. 919 § 3 KPK.

⁵⁰ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia*, s. 188.

⁵¹ Kan. 923 KPK.

współuczestniczenia w życiu sakramentalnym, szczególnie w Eucharystii.⁵² Ustawodawca tworząc powyżej cytowaną normę próbuje zachęcać poszczególnych członków rodziny należących do różnych obrządków, aby wspólnie w liturgii oddawały cześć Stwórcy i przyjmowały ciało i krew Jego Syna. Takie działanie jest ukierunkowane na scalanie jedności rodzinnej, która może być osłabiana przez przynależność do odrębnych kultur.

Z jeszcze trudniejszą sytuacją mamy do czynienia w przypadku rodziny o odmiennych korzeniach religijnych. W południowej i północno-wschodniej Polsce niektórzy katolicy zawierają małżeństwa z protestantami i wyznawcami niekatolickich Kościołów wschodnich, zwanych prawosławnymi. W takich przypadkach różnorodność religijna i kulturowa jest jeszcze większa, niż w odniesieniu do opisywanych powyżej. Próbę rozwiązania tego rodzaju problemów podejmuje ustawodawca, stanowiąc, że ilekroć wymaga tego konieczność, lub doradza prawdziwy pożytek duchowy, oraz nie występuje niebezpieczeństwo błędu lub indyferentyzmu, wierni katolicy, którzy w skutek niemożliwości fizycznej lub moralnej nie mogą udać się do szafarza katolickiego, przyjmują Eucharystię od szafarzy niekatolickich Kościoła, w którym jest ona ważnie sprawowana.

W przypadku osób prawosławnych oraz członków innych Kościołów, które w ocenie Stolicy Apostolskiej w odniesieniu do pojmowania Eucharystii są w takiej sytuacji jak wspomniane Kościoły wschodnie, mogą ją przyjmować od szafarzy katolickich, jeżeli o to poproszą i są odpowiednio przygotowani. Natomiast pozostali chrześcijanie otrzymują Eucharystię w niebezpieczeństwie śmierci, albo jeśli według oceny biskupa diecezjalnego, lub konferencji biskupów przynagła do tego inna poważna konieczność. Muszą być jednakże spełnione następujące przesłanki: nie mają możliwości udania się do swojego szafarza, proszą o Komunię św., w odniesieniu do omawianego

⁵² D. SALACHAS, *Teologia e disciplina dei sacramenti nei Codici latino e orientale. Studio teologico-giuridico comparativo*, Bologna 1999, s. 183.

sakramentu wyrażają wiarę katolicką i są do przyjęcia odpowiednio przygotowani.⁵³

Zatem nie ma poważniejszych przeszkód do wspólnego przyjmowania Eucharystii w świątyni katolickiej w rodzinach katolicko-prawosławnych i im „podobnych”. W kościołach wspomnianych dwóch grup możliwość zależy nie tylko od konieczności i prawdziwego pożytku duchowego oraz braku wystąpienia wspomnianych niebezpieczeństw, ale głównie od woli tamtejszych niekatolickich szafarzy.

W odniesieniu do katolików pragnących przystąpić do Komunii św. wraz z rodziną w innych niekatolickich kościołach, taka możliwość jest uwarunkowana od spełnienia się przesłanki konieczności, prawdziwego pożytku duchowego oraz braku niebezpieczeństwa błędu, indyferentyzmu oraz niemożliwości fizycznej lub moralnej udania się do swojego katolickiego szafarza, a także ważności sprawowania Eucharystii w „obcym” Kościele. Z taką sytuacją najczęściej można się spotkać w krajach, w których katolicy znajdują się w diasporze, np. w Skandynawii. Natomiast, kiedy diaspora dotyczy chrześcijan (poza oczywiście prawosławnymi i im „podobnymi”), dopuszcza się ich do Eucharystii, jeżeli spełnione zostały warunki stawiane przez wcześniej cytowaną normę kodeksową.

Reasumując należy stwierdzić, że ustawodawca kościelny pod różnymi warunkami i w odniesieniu do wiernych Kościołów chrześcijańskich, umożliwia im oraz katolikom na wspólne pełne uczestnictwo w Eucharystii. Zdaje sobie bowiem sprawę, że „rodzinna” Eucharystia może przyczynić się do wzmacniania więzi pomiędzy poszczególnymi osobami takiej wspólnoty, które nadwyręża niejako z natury różność religijna i kulturowa, a czasami również narodowa.

Zakończenie

Sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego są chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. Budują one wspólnotę Kościoła powszechnego,

⁵³ Kan. 844 § 2-4 KPK.

nie można jednak zapominać, iż mają istotny wpływ na scalenie się najmniejszej jego części – Kościoła domowego, czyli rodziny. Przyjęcie chrztu zgodnie z wymogami kanonicznymi jest poprzedzone przygotowaniem dorosłego katechumena, albo rodziców dziecka, które pragną ochrzcić.

Norma kodeksowa stanowi, aby (o ile oczywiście jest to możliwe) rodzice, a nie jedno z nich, udali się do proboszcza prosić o chrzest dla swojego dziecka. Ich wspólna decyzja a potem działanie, w tym przygotowanie się, stanowi czynnik wiążący ich małżeństwo, utrwalający wspólnotę rodzinną i więzy z nowym potomkiem. Natomiast proboszcz powinien się zatroszczyć o pouczenie rodziców o znaczeniu sakramentu i związanych z nim obowiązkach. Pouczenie zarówno ojca, jak i matki, ich wspólna modlitwa, a także spotkanie ze swoim duszpasterzem, stają się niejako narzędziami wspólnototwórczymi Kościoła w odniesieniu do rodziny, proszącej o sakrament dla jej nowego członka. Rodzice, chrzestni i proboszcz powinni się zatroszczyć, aby chrzczonemu dziecku nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu. Potomstwu wyznacza się świętego lub błogosławionego patrona, który będzie miał za zadanie wspierać je w prowadzeniu życia chrześcijańskiego, a tym samym umacniać wiarę nowego członka „najmniejszej części Kościoła”. Ponadto w przyszłości prawdopodobnie ustrzeże przed konfliktami na płaszczyźnie rodzice-dziecko, które może mieć pretensje o nazwanie go dziwnym imieniem.

Dziecko ma przyjmować chrzest w kościele parafialnym swoich rodziców, chyba że co innego doradza słuszna przyczyna. Kościół parafialny stanowi bowiem centrum całego życia religijnego określonej wspólnoty wiernych. Powinien także być takim centrum dla rodziny. Za idealny należy przyjąć model, w którym rodzice zanoszą potomstwo do pierwszego z sakramentów do własnej świątyni parafialnej, po czym dziecko przyjmuje w niej kolejne sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, zawiera małżeństwo i chrzci własne dzieci.

Jednym z kodeksowych wymogów stawianych chrzestnemu, jest wyznaczenie go przez rodziców, opiekunów lub szafarza. Rodzice powinni wspólnie poważnie i dogłębnie zastanowić się, której osobie

powierzą obowiązki chrzestnego. Taka wspólnie podjęta decyzja z pewnością wzmocni ich więzi małżeńskie na płaszczyźnie religijnej.

Drugim sakramentem wtajemniczenia jest bierzmowanie. Rodzice i duszpasterze, a zwłaszcza proboszcz mają się troszczyć, aby wierni zostali właściwie przygotowani do jego przyjęcia i w odpowiednim czasie do niego przystąpili. Prawne zobowiązanie ojca i matki do przygotowania potomka do bierzmowania, umożliwia im podjęcie wspólnej decyzji, uzupełnianie się w przekazywaniu wiary i wiedzy religijnej, co niewątpliwie wywiera pozytywny wpływ na wzrastanie *communio familiaris*. Pomiędzy osobami bierzmowanymi tworzy się w rodzinie specjalna więź. Od tej pory udzielając sobie wsparcia i pomocy powinni wobec siebie ukazywać przynależność do Chrystusa i Kościoła. Po przyjęciu bierzmowania przez dzieci, obowiązek szerzenia wiary dotyczy już nie tylko rodziców wobec nich, ale i wzajemnie – dzieci wobec rodziców i rodzeństwa.

Norma *Kodeksu prawa kanonicznego* stanowi, że obowiązkiem rodziców oraz osób ich zastępujących, a także proboszcza jest troska, aby dzieci, po dojściu do używania rozumu zostały odpowiednio przygotowane i jak najszybciej posiliły się Eucharystią. Przygotowanie do tego wydarzenia zaczyna się najpierw w rodzinie, gdzie rodzice wspólnie poprzez wyjaśnianie zasad wiary, a także własny przykład, ukazują własnemu dziecku eucharystyczną drogę do Boga. Wspólne przygotowania cementują całą rodzinę na płaszczyźnie religijnej. Zbliżają ją również mocniej do wspólnoty parafialnej, poprzez współdziałanie z proboszczem podczas kilkumiesięcznych przygotowań dziecka.

Uczestnicząc w Eucharystii i przyjmując Ją małżonkowie, a także cała ich rodzina sprawiają, że sam Jezus Chrystus staje się obecny w ich wspólnocie, powodując umocnienie i wzrost ich domowego Kościoła. Ofiara Krzyża, źródło i szczyt życia chrześcijańskiego otrzymuje możliwość zaowocowania, co umożliwia pokonywanie różnorodnych trudności związanych ze wspólnym życiem małżeńskim i rodzinnym. Eucharystia budując Kościół powszechny, przyczynia się także do budowy jego najmniejszej części. Członkowie rodziny przyjmując Najświętszy Sakrament nie tylko manifestują więzi komunii rodzinnej,

ale też je tworzą. Nie przyjmuje się Jej bowiem, żyjąc w niezgodzie, wzajemnej nienawiści, czy innych grzechach godzących w rodzinną i małżeńską jedność. Szczególnie cenną praktyką jest jednocześnie się rodziny we wspólnym przystępowaniu do Komunii św. To najlepsza okazja do uświęcania każdego z jej członków oraz przykład do naśladowania dla tych osób, które właśnie przechodzą kryzysy religijne lub moralne. Modlitwa i ofiarowanie Komunii za siebie mogą przyczynić się do ich duchowego i moralnego wzmocnienia.

Osoby w podeszłym wieku, albo złożone chorobą, a także ci, którzy się nimi opiekują, mogą przyjąć Jezusa Eucharystycznego bez zachowania wymaganego w zwykłych okolicznościach postu. Wydaje się, że ustawodawca mógł w tym przypadku również kierować się racją *communio*-twórczą, prowokując niejako opiekujących się chorym, którymi nierzadko bywają jego krewni, aby wraz z nim, wspólnie przyjęli Eucharystię.

Ustawodawca próbuje także zachęcać poszczególnych członków rodziny należących do różnych obrządków katolickich, aby wspólnie w liturgii oddawały cześć Stwórcy i przyjmowały Ciało i Krew Jego Syna. Takie działanie jest ukierunkowane na scalanie jedności rodzinnej, która może być osłabiana przez przynależność do odrębnych kultur. Z jeszcze trudniejszą sytuacją mamy do czynienia w przypadku rodziny o odmiennych korzeniach chrześcijańskich. Prawodawca kościelny pod różnymi warunkami, w odniesieniu do wiernych Kościołów chrześcijańskich, umożliwia im oraz katolikom wspólne pełne uczestnictwo w Eucharystii. Zdaje sobie bowiem sprawę, że „rodzinna” Eucharystia może przyczynić się do wzmocnienia więzi pomiędzy poszczególnymi osobami takiej wspólnoty, które nadwyręża niejako z natury różność religijna i kulturowa, a czasami również narodowa.

Canon law regarding christian initiation sacraments as a family communion-forming imperative

Summary

The baptism, the confirmation and the Eucharist are three christian initiation sacraments. The sacraments were instituted by Christ the Lord and entrusted to the Church. As actions of Christ and of the Church, they are signs and means by which faith is expressed and strengthened, worship is offered to God and our sanctification is brought about. Thus they contribute in the most effective manner to establishing, strengthening and manifesting ecclesiastical communion. The sacraments of christian initiation also to establishing, strengthening and manifesting family communion. This science article shows how the sacramental canon law inspired spouses to build a *communio familiaris*.

Słowa kluczowe: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, Komunia św., sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, prawo kanoniczne, wspólnota rodzinna.

Key words: baptism, confirmation, Eucharist, holy communion, christian initiation sacraments, canon law, family community.

Nota o autorze

Ks. Zbigniew Janczewski – kapłan diecezji katowickiej, profesor zwyczajny prawa kanonicznego, kierownik Katedry Prawa o Posłudze Nauczania i Uświęcania na WPK UKSW, członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.